

Klasa VIa i VIb we Wrocławiu

Nasz pobyt we Wrocławiu rozpoczął się żywą lekcją historii, czyli spacerem po kolebce miasta - Ostrowie Tumskim oraz zapoznaniem się z największym w Polsce obrazem 3D sprzed 100 lat – „Panoramą Raławicką”. Wszyscy uczniowie bez trudu odnaleźli na tym ogromnym, liczącym 18000m² płótnie patrona naszej szkoły - Tadeusza Kościuszko. Następnie jedną z pięciu przepływających przez Wrocław rzek przedostaliśmy się do zoo, gdzie mieliśmy okazję obejrzyć najbardziej płaskie płaszczki i najbardziej leniwe leniwce, a także dziesiątki, a może nawet setki lub tysiące innych zwierząt wodnych, lądowych.

Drugiego dnia okazało się, że do tej pory niewiele wiedzieliśmy na temat wody. Wizyta w Hydropolis odkryła więc przed nami wszystkie fakty dotyczące tej tajemniczej substancji. Dzień ten zakończył się zdobyciem (wyjątkowo niezamglonego tym razem) Śląskiego Olimpu, czyli wznoszącej się 718 m. n.p.m. - Góry Ślęży, na szczycie której natknęliśmy się na ogromnego niedźwiedzia. Na szczęście nikomu nic się nie stało i następnego dnia mogliśmy w pełnym składzie udać się na spacer po starym rynku, podczas którego spotkaliśmy niejednego krasnala, a każdy z nich odkrywał przed nami swoją własną, niesamowitą historię. Na koniec podziwialiśmy pomnik rzeźnych zwierząt i kupowaliśmy pamiątki. Tak zakończyła się nasza podróż po mieście 120 mostów i 350 krasnali.

